



Nastolatek z nosem w książce, czyli jak zachęcić młodzież do czytania

Kilka porad dla rodziców

Dzisiejsza młodzież coraz rzadziej sięga po książki. Czytanie uważa za nudny obowiązek. Większość nastolatków wolny czas prędzej spędzi przed komputerem lub telewizorem niż z ciekawą książką w ręce.

Młodzież chętnie widziałaby na liście lektur powieści fantastyczno-przygodowe. Mimo że listy lektur uległy zmianie w ciągu ostatnich lat – i pojawiły się na nich popularne wśród uczniów tytuły – nastolatki nadal uważają czytanie lektur za nudne. Może to wynikać z przymusu, który zwykle spotka się z oporem młodzieży. Okazuje się bowiem, że wiele osób w późniejszych latach wraca do nieprzeczytanych lektur. Na forach internetowych poświęconych książkom można znaleźć wypowiedzi dorosłych ludzi, którzy zachwycają się powieścią nieprzeczytaną w latach szkolnych. Jako powód wcześniejszej niechęci podają zmuszanie do czytania albo zbyt dużą ilość stron do przeczytania w krótkim czasie.

Książka najlepszym przyjacielem człowieka

Powiedzenie to brzmi może jak truizm, ale zagorzali wielbiciele książek podpiszą się pod nim obiema rękami. Potwierdzą też, że czytanie książek niesie ze sobą wiele korzyści. Zatem żeby zacząć przekonywać do czytania, warto poznać korzyści, jakie z tego płyną.

Czytając książki:

- poszerzamy swoją wiedzę o świecie,

- rozwijamy wyobraźnię,
- łatwiej przyswajamy wiedzę,
- utrwalamy zasady ortografii,
- poszerzamy swój zasób słownictwa,
- łatwiej wyrażamy swoje myśli i uczucia,
- prościej jest się nam komunikować i wypowiadać,
- zyskujemy większą zdolność do zrozumienia ludzkich emocji – śledzimy i przeżywamy losy bohaterów,
- uczymy się na błędach i doświadczeniach bohaterów literackich, nabywamy wiedzę na temat nieznanym nam dotychczas sytuacji,
- w losach bohaterów możemy znaleźć odbicie własnych problemów, co często pomaga się nam z nimi zmierzyć,
- redukujemy stres i poprawiamy nastrój,
- odrywamy się od szarej rzeczywistości, od problemów dnia codziennego.

Nie zmuszaj, a zachęcaj

Korzyści z czytania książek jest wiele. Co jednak, jeśli nie przekonują one naszego nastolatka? Jak inaczej zachęcić go do czytania?

1. Przede wszystkim nie liczymy, że zrobią to lektury. Młodzież nie lubi być do niczego zmuszana, więc obowiązek czytania lektur często odbiera jako atak na swoją wolność.
2. Zabierzmy dziecko do kina na ciekawą adaptację filmową, a następnie podsuńmy książkę, na podstawie której powstał film. Zaproponujmy porównanie obu wersji.
3. Zaproponujmy książkę w formie audiobooka lub e-booka. Młodzież jest bardzo związana z technologią, więc może literatura w takim wydaniu przypadnie im bardziej do gustu. Smartfon, który jest podstawowym atrybutem każdego nastolatka, wystarczy do słuchania lub czytania książki w autobusie.
4. Po przeczytaniu książki, która się spodobała, podsuńmy kolejną z tej samej serii, tego autora lub tego samego gatunku.
5. Dawajmy przykład. Starajmy się, aby nastolatek widział nas z książką, żeby wiedział, że czytanie sprawia nam przyjemność.
6. Wybierzmy się do biblioteki. Wiele bibliotek nie wygląda już jak przed laty. Często są to nowoczesne centra kultury, które mają szeroką ofertę wydarzeń – spotkań autorskich, warsztatów, wykładów, koncertów. Może nasza pociecha znajdzie wśród nich coś dla siebie. Przy okazji będzie to okazja do rozmowy z bibliotekarzem, który świetnie

zorientowany w nowościach dla młodzieży, na pewno poleci dobrą lekturę.

7. Zachęcajmy do rozmawiania o książkach. Nawet jeśli po lekturze pojawia się negatywna opinia, to drażmy: Nie podoba Ci się? A konkretnie co?
8. Po prostu kupmy książkę. Pamiętajmy, by wybierać pozycje zgodne z zainteresowaniami. Czytanie ma być przyjemnością, a nie przymusem. Poza tym przy okazji pokażemy, że wiemy, czym pasjonuje się nasze dziecko – dzięki temu poczuje, że nam na nim zależy.